

Kryzys grecki w nowej fazie

Przewodca greckiej partii ERE, Kanelopoulos, przesłał b. premierowi Papandreu list w którym twierdzi m. in., że przewidziany konstytucyjny termin przeprowadzenia wyborów w ciągu 45 dni jest w obecnej sytuacji zbyt krótki.

W oświadczeniu złożonym w środę wieczorem Papandreu podkreślił iż, jak wynika z listu Kanelopoulosa, zmienił on swe stanowisko: nie chce rozwiązania parlamentu, lecz udzielenia wotum zaufania rządowi jego partii lub innemu rządowi, który przeprowadziłby w parlamencie szereg niezbędnych — zdaniem Kanelopoulosa — ustaw.

Papandreu odrzucił propozycję zawartą w liście Kanelopoulosa. Zaostrzyło to ponownie kryzys polityczny w Grecji.

W czwartek wieczorem dziesiątki tysięcy osób zebrały się na wiecu w Atenach zorganizowanym przez partię Zjednoczona Grecka Lewica Demokratyczna (EDA). Przewodca frakcji parlamentarnej tej partii — Iliu domagał się niezwłocznego rozpisania wyborów parlamentarnych. Po wiecu odbył się pochód uczestników demonstracji, który przez 4 godziny zablokował ruch uliczny w centrum Aten. PAP

Delegacja z Jugosławii w Wielkopolsce

11 bm. przybędzie do Poznania delegacja Socjalistycznego Związku Ludu Pracującego Jugosławii. Delegacji przewodzić będzie Beška Frntić — sekretarz Komitetu SZLPJ w Chorwacji.

Goście z Jugosławii dwa dni bawić będą w Wielkopolsce (m. in. w Wolsztynie, Wrześni i Gnieźnie), a dwa dni w Poznaniu, gdzie zwiedzą m. in. Targi Krajowe. Główny cel przyjazdu delegacji, która reprezentuje organizację stanowiącą odpowiednik naszego Frontu Jedności Narodu, to za poznanie się z działalnością Wojewódzkiego Komitetu i nie których komitetów terenowych FJN w Wielkopolsce. (y)

UWAGA!

W najbliższą niedzielę ogłosimy konkurs WIELKOPOLSKA DLA EKSPORTU-II

Szybkość, zwrotność, bezpieczeństwo

Gen. Bielanczew o radzieckich czołgach

Wyposażenie radzieckich wojsk pancernych jest obecnie lepsze niż kiedykolwiek dotychczas — powiedział szef Zarządu Głównego tych wojsk generał-lejtnant Bielanczew w wywiadzie udzielonym Agencji TASS z okazji przypadającego 12 bm Dnia Czołgisty.

Konstrukcja czołgu T-34 (typ, który zdaniem fachowców różnych krajów uchodził za najlepszy w świecie podczas drugiej wojny światowej) okazała się do tego stopnia udana — oświadczył generał — że jej wpływ widoczny jest również na współczesnych czołgach.

W odpowiedzi na pytanie o kierunkach doskonalenia czołgów, generał Bielanczew za-

Aktywizacja sił powstańczych w Kongo

Według relacji korespondenta AFP w Leopoldville, w okolicy miasta Bukawu, stolicy prowincji Kiwu, zauważono większe koncentracje sił powstańczych. Europejczycy zamieszkali w miejscowości Kamituga (między Bukawu a Uwirą), otrzymali nakaz ewakuowania się. (PAP)



Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
piątek, 10. IX. 1965

Cena 50 gr
Nr 215 (6712)

Serdeczne gratulacje dla gnieźnieńskich kolejarzy

Jan Szydłak gościem pracowników Wagonowni

Już po raz drugi Wagonownia gnieźnieńskiego węzła PKP znalazła się na liście najlepszych w kraju. Z tej okazji, w przededniu kolejarskiego święta, odbyło się w hali remontowej Wagonowni spotkanie załogi z posłem Ziemi Gnieźnieńskiej, członkiem KC, I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu — Janem Szydłakiem.

W spotkaniu uczestniczyli również: I sekretarz KP PZPR w Gnieźnie — St. Kulesza oraz sekretarz KP — A. Borkowski. Do zebranej załogi przemówił Jan Szydłak, gratulując kolejarzom sukcesu osiągniętego w niełatwych warunkach (stary zakład — dop. red.). Zajęcie pierwszego miejsca — i to już po raz drugi — świadczy najlepiej o ofiarności brygad remontowych gnieźnieńskiej Wagonowni. I sekretarz KW wyraził nadzieję, że również w przyszłości Gniezno utrzyma swe przodujące miejsce.

Następnie Jan Szydłak zwiedził Wagonownię i Parowozownię, rozmawiając z kolejarzami i interesując się żywymi pracami, ich potrzebami, planami rozbudowy zakładu itp. M. in. gość zwiedził również magazyn, który kolejarze z Wagonowni wybudowali w czynnie społecznym. Zmontowali oni także we własnym zakresie wagę, oszczędzając w ten sposób przeszło 50 tys. złotych. O dobrej pracy załogi świadczy najlepiej fakt, że w ub. r. zgłoszono tylko 3 reklamacje.

*

Przed południem Jan Szydłak zwiedził również PGR-y w Malczewie, Mikołajewicach, Niechanowie i spółdzielnię produkcyjną w Mierzewie oraz gospodarstwo w Działyniu, gdzie ostatnio wybudowano piękny dom kultury. (b)

Gratulacje z Polski

Święta narodowe Bułgarii i KRL-D

Z okazji 21 rocznicy wyzwolenia Bułgarii Władysław Gomułka, Edward Ochab i Józef Cyrankiewicz przesłali na ręce Todora Ziwwowa i Georgi Trajkowa depeszę z gorącymi pozdrowieniami i najserdeczniejszymi życzeniami. Depeszę podobnej treści polscy przywódcy wystosowali — z okazji 17 rocznicy proklamowania KRL-D — do narodu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. (PAP)

Konflikt pakistańsko-indyjski

Już na czterech frontach trwają walki

Działania wojenne między Indią i Pakistanem toczyły się w czwartek nadal wzdłuż całej granicy Indii z Pakistanem Zachodnim oraz w Kaszmirze, gdzie wojska pakistańskie nadal znajdują się poza linią rozejmową.

Obie strony donoszą o sukcesach na polu walki. Tymczasem sekretarz generalny ONZ U Thant przybył w misji pokojowej do Rawalpindi (stolica Pakistanu). Na krótko przed jego przylotem pakistański minister spraw zagranicznych Bhutto oświadczył, że Pakistan nie zgodzi się na zawieszenie broni jeśli równocześnie „nie zagwarantuje się ludności Kaszmiru prawa do samookreślenia”.

PRZEBIEG WALK

Oddziały indyjskie i pakistańskie biją się obecnie na czterech frontach. Trzy z nich znajdują się wzdłuż granicy Pakistanu Zachodniego a czwarty — w Kaszmirze.

Na froncie środkowym, w rejonie Lahore, gdzie jak się wydaje obie strony zaangażowały największe siły, sytuacja jest niejasna. Radio Rawalpindi ogłosiło, że oddziały pakistańskie powstrzymały ofensywę indyjską na Lahore, odepchnęły przeciwnika na jego terytorium i w rejonie miasta Ferozepore weszły same „wiele mil” w głąb terytorium indyjskiego.

Indyjskie ministerstwo obrony oznajmiło ze swej strony, że w „sektorze Lahore” toczą się nadal zaciekłe walki i że Pakistańczycy starają się „odzyskać pozycje” zdobyte przez armię indyjską.

Według komunikatu indyjskiego ogłoszonego w czwartek, armia pakistańska straciła w ciągu minionych 24 godzin 17 czołgów.

Radio pakistańskie twierdzi, że na froncie kaszmirskim, gdzie jak wiadomo zaczął się obecny konflikt wojenny między Indią i Pakistanem, oddziały pakistańskie odparły kontratak przeciwnika w stre-

Józef Cyrankiewicz w Paryżu

7-dniowa wizyta przyjaźni rozpoczęła

Na zaproszenie rządu Republiki Francuskiej udał się 9 września br. do Francji z wizytą oficjalną prezes Rady Ministrów PRL, Józef Cyrankiewicz. Premierowi towarzyszą: wiceminister spraw zagranicznych — Marian Naszkowski, wiceminister handlu zagranicznego — Franciszek Modrzewski oraz grupa doradców.

Na lotnisku warszawskim szefa rządu polskiego zegnali: Władysław Gomułka, Stefan Jedrychowski, Zenon Kliszko, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniółka, Mieczysław Jagielski, Józef Ozga-Michalski, Włodzimierz Lechowicz, Artur Starewicz, Józef Tejchma, Władysław Wicha, Konstanty Dąbrowski, Zenon Nowak, Julian Tokarski, Tadeusz Gede, ministrowie.

Obecny był charge d'affaires Republiki Francuskiej w Polsce, — Pol le Gourrierec wraz z członkami ambasady.

W późnych godzinach popołudniowych samolot z premierem Józefem Cyrankiewiczem oraz towarzyszącymi mu osobami wylądował na podparyskim lotnisku. Polskiego gościa powitał premier Republiki Francuskiej — Georges Pompidou wraz

z członkami rządu francuskiego, generałicją, członkami korpusu dyploma-

tycznym, otoczony honorową eskortą motocyklistów — przejechał ulicami stolicy Francji, udając się do swej paryskiej rezydencji.

Na str. 2 zamieszczamy paryskie ogłoszenia w dniu przyjazdu polskiego premiera do stolicy Francji.

W Dominikanie jeszcze nie wszystko jasne

Sytuacja w Republice Dominikańskiej znowu się komplikuje. Zaostrza się konflikt między szefem nowego rządu Godoyem a wyższymi oficerami, którzy popierali reakcyjną juntę, a przede wszystkim z gen. Wessin Y Wessinem.

W Santo Domingo odbyło się spotkanie prezydenta Godoy'a z przywódcą wojsk powstańczych płk. Caamano. Przed się dzibą sztabu generalnego, gdzie miało miejsce to spotkanie, odbyła się wielka demonstracja zwolenników konstytucjonalistów. Domagali się oni wycofania wojsk zdymisjonowanego gen. Imberta z północnych rejonów Santo Domingo.

Po zakończeniu rozmowy z płk. Caamano prezydent Godoy wygłosił przemówienie do uczestników demonstracji, oświadczając im, że „gwarancje, których się domagają, będą zapewnione”. (PAP)

Konferencja ottawska otwarta

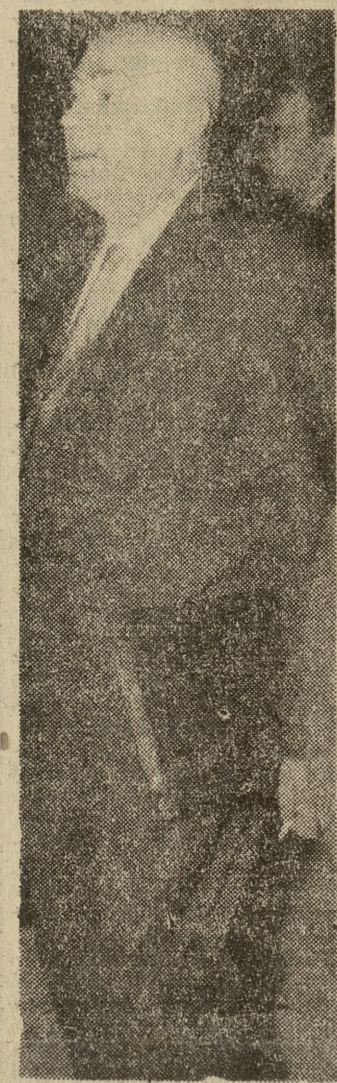
8 bm. rozpoczęły się w Ottawie obrady plenarne 54 konferencji Unii Międzyparlamentarnej. Uczestniczą w niej delegacje parlamentarzystów z ponad 60 krajów. W skład delegacji polskiej wchodzi: wicemarszałek Sejmu PRL, wiceprzewodniczący Zarządu Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej Jan Karol Wende, posłowie: Mieczysław Grad i Adam Kruczkowski.

W czasie obrad przemawiał jako drugi z kolei mówca J. K. Wende. (PAP)

Papież potwierdza przyjazd na sesję ONZ

Rzecznik ONZ potwierdził w środę, że papież Paweł VI odwiedzi jesienią br. siedzibę ONZ i wygłosi przemówienie na forum XX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Rzecznik zastrzegł, że szczegóły protokolarne tej wizyty oraz dokładna data przyjazdu nie zostały jeszcze ustalone. Równocześnie biuro obserwatora Watykanu przy ONZ opublikowało komunikat, w którym potwierdza oficjalnie przyjęcie przez papieża zaproszenia, jakie latem br. wystosował do niego sekretarz generalny U Thant.

Komunikat podkreśla, że papież „zamierza podzielić się z obecnymi na sesji szefami delegacji wszystkich krajów swymi poglądami na temat pokoju i walki z niedostatkiem”. (PAP)



tycznego akredytowani w Paryżu.

Premier Cyrankiewicz w towarzystwie premiera Pompidou przeszedł następnie przed frontem kompanii honorowej, po

„Kosmos-85” krąży w przestworzach

Nowego sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos-85” wyrzucono w czwartek w Związku Radzieckim.

Nowy mikroksiężyc obiega Ziemię po orbicie, której apogeum wynosi 319 km, periogeum 212 km, kąt nachylenia względem płaszczyzny równika 65 stopni. Początkowy okres obiegu wynosił 89,6 minuty.

W satelicie umieszczono aparaturę naukową przeznaczoną do kontynuowania badań rozpoczętych przez mikroksiężycę serii „Kosmos” w roku 1962. (PAP)

Walki partyzantów południowowietnamskich

Amerykańskie jednostki wojskowe i oddziały wojsk sajsańskich, jak dowiaduje się korespondent Reutera, kontynuują tzw. operację „piranha”, skierowaną przeciwko partyzantom, zgrupowanym wokół bazy lotniczej Chu Lai.

M. in. patrol amerykańskich marines wysadził w powietrze tunel podziemny, znajdujący się w odległości około 30 km na południe od bazy.

Wojska południowowietnamskie prowadzą także nadal działania bojowe przeciwko powstańcom, którzy zaatakowali ich posterunki wokół bazy Da Nang. Trwały tam zażarte walki z oddziałem partyzantów o sile jednego batalionu. Według ostatnich komunikatów — partyzanci prawdopodobnie wycofali się, ponieważ nie nadchodzą raporty o jakichś kontaktach bojowych.

UWAGA, CZYTELNICY!

Tylko do 15 września 1965 r. można wznowić prenumeratę „Głosu” na czwarty kwartał 1965 r.

W. Trąpczyński wyjechał do Syrii

W czwartek rano wyjechał do Damaszku na zaproszenie ministra planowania Republiki Syrii — Ghassan Haddada, minister handlu zagranicznego Witold Trąpczyński.

Minister Trąpczyński przeprowadzi na miejscu rozmowy związane z problemami rozwoju polsko-syryjskich stosunków handlowych. (PAP)

O czym powinien pamiętać kanclerz Erhard

Podczas odbywającego się w Bremie VIII zjazdu związków zawodowych NRF, wygłosił w czwartek przemówienie przewodniczący Zw. Zaw. Metalowców — Otto Brenner.

Odpowiadając na skierowany m.in. przeciwko niemu przez Erharda zarzut, iż wyciemnił w r. 1933 z Niemiec, Brenner powiedział, iż trudno brać za zle emigrację w takich warunkach i że obecny kanclerz powinien raczej pamiętać o artykule napisanym w okresie Trzeciej Rzeszy, w którym chwalił system gospodarczy reżimu hitlerowskiego oraz „narodowo polityczny cel” 4-letniego planu państwa Hitlera.

Brenner wypowiedział się za rozbrojeniem i odpreżeniem międzynarodowym w skali światowej. „Potępiamy kategorycznie cynizm tych, którzy obecnie mówią o rozbrojeniu, a myślą o zbrojeniach” — powiedział Brenner, wskazując, że taką postawę zajmuje szereg polityków CDU/CSU jak np. Adenauer, Krone, Gerstenmaier czy von Guttenberg.

Odpreżenie w skali światowej i wzajemne zrozumienie — oświadczył mówca — stanowią przesłanki do zjednoczenia Niemiec. (PAP)

Otwarcie roku szkolnego w drużynach MSR

W niedzielę, 12 bm., odbędzie się na Łęgach Dębskich w Poznaniu ogólnopolska impreza z okazji otwarcia roku szkolnego w harcerskich drużynach Młodzieżowej Służby Ruchu. Organizatorem tej imprezy o bogatym programie jest Komenda Chorągwi Wielkopolskiej ZHP.

Zbiórka uczestników zlotu odbędzie się o godz. 10 na placu apelowym miasteczka zlotowego w Ogródzie Jordanowskim przy ul. Bema. Po raporcie drużyn i powitaniu gości przemówienie wygłosi Komendant Wielkopolski ZHP. Następnie drużyny wyjdą na zajęcie terenowe, a po obiedzie nastąpi część artystyczna zlotu, podsumowanie wyników i rozdanie nagród. (c)

Gorzkie refleksje

„Obrońcy“ Monte Cassino

Monte Cassino — ta nazwa ma dla Polaków znaczenie takie, jak Tobruk, Narwik, Lenino, Warszawa, Kołobrzeg, Budziszyn, nazw, które oznaczają bohaterstwo, krew i poświęcenie setek tysięcy, złożone dla pokonania najstraszniejszego wroga ludzkości — faszyzmu hitlerowskiego. Były to etapy na drodze, wiodącej do Polski, do zwycięstwa, do wolności. Te oczywiste prawdy pamięta dobrze starsze i średnie pokolenie, przypominamy o nich młodszemu, aby znali i pojęli cenę życia i cenę Polski.

Ufortyfikowana przez hitlerowców twierdza na Monte Cassino, zagradzała w 1944 r. marsz wojsk alianckich na Rzym, drogę do oswobodzenia całych Włoch. Wielokrotne ataki wojsk brytyjskich i amerykańskich przy ogromnych stratach kończyły się niepowodzeniem. Doborowe jednostki hitlerowskie, broniące się w górskim systemie obronnym wydawały się być nie do usunięcia. W maju 1944 r. żołnierze II Korpusu Wojsk Polskich otrzymali rozkaz zdobycia Monte Cassino. Po kilkunastodniowych krwawych szturmach, Polacy, niezdobywszy dotychczas twierdzy, opanowali, otwierając drogę do Rzymu, i przyspieszając wyzwolenie Włoch. Na stokach Monte Cassino zostali na zawsze polegli, pozostał cmentarz białych krzyży. Bijała przeszła do historii II wojny światowej,

do historii Włoch i historii Polski. Jeszcze dzisiaj śpiewają o niej pieśni.

30 sierpnia, niemal w przeddzień rocznicy hitlerowskiej napaści na Polskę i początku II wojny światowej, głowa Kościoła rzymsko-katolickiego, papież Paweł VI, przyjął na specjalnej audycji 250 uczestników bitwy pod Monte Cassino, jednak nie polskich, angielskich czy amerykańskich, ale... niemieckich. Niemieccy „obrońcy“ twierdzy ofiarowali mu kielich, a papież udzielił im błogosławieństwa, nie skąpiąc przy tym krzepiących słów. Grupie hitlerowskich eks-żołnierzy przewodził jeden z byłych dowódców faszystów na Monte Cassino, gen. Weisshaupt. Paweł VI wyraził zadowolenie z ich przybycia, wspominał o „ich strasznych przeżyciach”. Byli hitlerowcy ze swej strony opowiadali mu, jak starali się o uszanowanie zabytkowego opactwa Benedyktynów, jak „ratowali” je przed zniszczeniem. Oświadczyli też papieżowi, że całkowitą odpowiedzialność za zniszczenie Monte Cassino ponoszą oddziały, które twierdzę szturmowały.

W roku ubiegłym w czasie uroczystości poświęcenia odbudowanego opactwa Monte Cassino, papież obarczył lotnictwo alianckie odpowiedzialnością za zombardowanie Monte Cassino, nie wspominając, że opactwo zostało zamienione na militarną twierdzę hitlerowskich agresorów. Prawie rok później już

ci sami z tupetem przed papieżem oskarżają szturmujących żołnierzy alianckich, a więc także Polaków — o... zniszczenie opactwa. Został bowiem stworzony klimat, sprzyjający tej zuchwałości, będącej zarazem obelgą dla wyzwolicieli Monte Cassino, dla milionów poległych w walce o pokonanie hitlerizmu.

Papieska serdeczność wobec byłych żołnierzy hitlerowskich zawiera wiele niepokojących treści. W dwadzieścia lat od zakończenia wojny, za wiele się czyni na Zachodzie, aby pamiętać o niej została zatarta, aby zapomniano, kim byli sprawcy wojny, i kto przyczynił się do ich pokonania. Żadne gesty miłosierdzia nie mogą dzisiaj uczynić z winowajców i zbrodniarzy — bohaterów.

Dzisiaj, audyencję u głowy Kościoła katolickiego otrzymują niedobitki agresorów przeciwko Włochom, głosząc się „obrońcami” włoskich miast, które okupowali. Byłoby nie do zniesienia, gdyby jutro zjawili się na innych audyencjach niedobitki hitlerowskiej armii spod Warszawy i Stalingradu, Berlina i Paryża, Wrocławia i Belgardu, występując w charakterze „obrońców” zniszczonej przez nich Europy.

Monte Cassino, drogie i bliskie jest sercu Polaków. Żyje jeszcze wielu uczestników tej krwawej i zwycięskiej bitwy, żyją rodziny poległych. Audyencja papieża dla hitlerowskich niedobitków, poza rozgoryczeniem, wywołuje wiele gorzkich refleksji. Zwłaszcza w dwudziestą szóstą rocznicę września, w którym Polska rozpoczęła swój heroiczny opór przeciwko hitlerowskiej agresji.

WŁODZIMIERZ WANAT

Losy Francji ściśle splecione z losami Polski

W dniu przybycia premiera Cyrankiewicza do Paryża

„W osobie Premiera Cyrankiewicza Polska przybywa dziś do Paryża, by wytyczyć trasę ściślejszej współpracy” („Combat”), „To samo pragnienie — porozumieć się („La Nation”), „Między Paryżem a Warszawą hasłem kluczowym — współpraca” („Les Echos”) — tak i podobnie brzmią tytuły artykułów wstępnych i komentarzy, zamieszczonych na pierwszych stronach dzienników paryskich w dniu przybycia Premiera Cyrankiewicza do stolicy Francji.

„Ze wszystkich krajów wschodniej Europy, z którymi Francja związana jest więzami przyjaźni — pisze organ partii gaullistowskiej — „La Nation” — właśnie z Polską losy jej splótł się najściślej.

Premier Cyrankiewicz, były uczestnik walki z okupacją hitlerowską — kontynuuje autorka komentarza, Hubert — Rodier, jest szczególnie cennym rozmówcą, gdyż kraj jego, podobnie jak Francja, stoi w obliczu tego samego

problemu: problemu Niemiec i w związku z tym, przyszłości Europy.”

Autorka zestawia następnie rozbieżności w poglądach Francji i Polski na problem bezpieczeństwa Europy i stwierdza, że pomimo ich istnienia między Paryżem a Warszawą, jest szereg punktów stykowych, których wyrazem były słowa prezydenta de Gaulle’a, o konieczności rozwiązania problemu niemieckiego w porozumieniu i przy współpracy wszystkich państw, sąsiadujących z Niemcami.

Główną troską narodu polskiego — pisze „Humanite” — pozostaje nadal sprawa bezpieczeństwa, które dzień w dzień kwestionowane jest w Bonn przez fanatyków spod znaku odwetu. Dziennik przypomina wypowiedź zachodnio-niemieckiego ministra Lemme’a, który ubiegłej niedzieli oświadczył w zachodnim Berlinie, że „granice są pojęciem względny, które stawać się będzie coraz bardziej względny”.

Korespondent boński „Combat” zamieszcza uwagę, że w momencie rozpoczęcia rozmów francusko-polskich w oficjalnych kołach zachodnio-niemieckich „daje się wyczuć wyraźny niepokój”.

To samo pismo podkreśla znaczenie i potrzebę polsko-francuskiej współpracy „bardziej, niż kiedykolwiek niezbędnej dla budowy Europy”.

W przededniu przybycia do Paryża premiera Cyrankiewicza, Telewizja Francuska nadała po dzienniku wieczornym specjalny raport, poświęcony dzisiejszej Polsce.

Pomnik przeszkadza kontrewolucjonistom

Komenda policji londyńskiej podała do wiadomości, że w ub. tygodniu dokonano próby wysadzenia w powietrze pomnika Karola Marksa na cmentarzu Highgate.

Jednocześnie — jak donosi z Nowego Jorku Agencja Reutersa — przywódca jednego z ugrupowań kontrewolucjonistów kubańskich w USA oświadczył, że próba wysadzenia pomnika w powietrze została dokonana przez emigrantów kubańskich w Londynie.

Jest to już druga próba zniszczenia pomnika Karola Marksa przez faszystów. Pierwszą próbę dokonano w roku 1955 wkrótce po wzniesieniu pomnika. (PAP)

Na zakończenie raportu, premier Cyrankiewicz udzielił wywiadu operatorowi telewizji, w którym wyraził zadowolenie, że Francuska TV zapozna telewidzów Francji z pracą, życiem i kulturą dzisiejszej Polski. Premier dodał, że zbiega się to z jego wizytą we Francji, z którą Polskę wiąże wiele wspólnych poglądów na cele i problemy dzisiejszego świata. Powiedział także, że spotka się z gen. de Gaulle’em, który cieszy się w Polsce dużym szacunkiem. (PAP)

Narada specjalistów RWPG

W Warszawie rozpoczęła się 5-dniowa konferencja naukowo-techniczna krajów członkowskich RWPG na temat doskonalenia służby informacji.

Konferencja została zorganizowana przez Polski Centralny Instytut Informacji Naukowo-Technicznej i Ekonomicznej i ma za zadanie ustalenie wytycznych w zakresie ujednoliconych form szkolenia oraz omówienia form doskonalenia pracowników służby informacji naukowo-technicznej i ekonomicznej.

W obradach bierze udział 40 specjalistów z krajów RWPG oraz 60 osób ze strony polskiej. (PAP)

A po zniwach siewy...

Z różnych stron kraju nadeszły doniesienia, że pierwsze pola zostały już obsiane żytem. Pełną parą ruszą siewy w najbliższych dniach. Mimo więc znacznego opóźnienia zniw, które trzeba było przeprowadzić w ciężkich warunkach, przy stałych kapryśkach pogody — plon został zebrany w takim tempie, że siewy mogą się rozpocząć niemal w normalnym terminie.

Co zaś znaczy terminowy siew — wie każdy, nawet mało doświadczony rolnik. Samo wrzucenie ziarna w glebę to jednak tylko finał wielkiego wysiłku, jaki to czynność poprzedza. Najpierw bowiem trzeba przygotować glebę, nawozy, nasiona, maszyny.

Nie też dziwnego, że gdy jedni bez przerwy pracowali przy sprzącie zbóż, inni — nieraz przez całe noce — przeprowadzali orki a jeszcze inni młócili zboże siewne.

Ogółem przygotowano ponad 300 tys. ton zbóż kwalifikowanych, co wystarczy na zasianie ok. 2 mln. ha czyli 35 proc. gruntów przeznaczonych pod oziminy.

Duże uznanie należy wyrazić załogom nasiennych PGR, które nie licząc godzin, przygotowują ziarno na wymianę dla gospodarstw chłopskich.

Kolejarski czyn społeczny

Ze wszystkich jednostek kolejowych okręgu poznańskiego nadal napływają liczne zobowiązania kolejarzy, podejmowane dla uczczenia ich święta. Dotychczas wartość zobowiązań przekroczyła sumę 13 mln. zł.

Zobowiązania dotyczą przede wszystkim ponadplanowych napraw taboru i sprzętu kolejowego, oszczędności paliw, wykonania dodatkowych prac drogowych.

Pracownicy produkującej w skali PKP Wagonowni Gniezno m. in. dokonają dodatkowo 6 napraw rewizyjnych wagonów i naprawią 2000 m² płyty betonowej w odczajni wagonów.

Kolejarze z Oddziału Trakcji w Poznaniu zaoszczędzą do datkowo 930 ton węgla, 49 200 kg oleju napędowego, 45 ton złomu żeliwnego. Ogółem wartość zobowiązań i czynów społecznych podjętych przez pracowników tego oddziału wynosi 1 227 tys. zł. Podobne zobowiązania podjęli ich koledzy ze Zbąszynka. Zobowiązali się oni m. in. zaoszczędzić 580 ton węgla.

Zobowiązania Oddziału Zmechanizowanych Robót Drogowych w Poznaniu dotyczą przede wszystkim napraw urządzeń technicznych, wykonania nowych przyrządów oraz odnowienia w czynnie pomieszczeń magazynowych.

Dwukrotnie zwycięczy w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy — pracownicy Oddziału Budynków w Poznaniu wykonują prace związane z ulepszeniem wyglądu wewnętrznej i zewnętrznej budynków kolejowych i przyległych terenów.

Zobowiązania z okazji różnych świąt i „Dnia Koleja-

rza” podejmowane w tym roku zostały już wykonane w 92 proc. (na)

Jesienne Targi w Zagrzebiu

W czwartek o 9 rano rozpoczęły się 69 Targi w Zagrzebiu. W uroczystości otwarcia wziął udział prezydent Tito przewodniczący Związkowej Rady Wykonawczej Petar Stambolic i inni przywódcy jugosłowiańscy. Obecny był także przebywający na urlopie w Jugosławii pierwszy sekretarz Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej — Janos Kadar.

Polska, która po raz szesnasty bierze udział w Targach Zagrzebskich, prezentuje m. in. maszyny i makietę kompletnych obiektów przemysłowych. Wystawcami są wielkie centrale handlowe takie jak Cekop, Centrozap, Kolmex i 17 innych. Ekspozujemy m. in. modele hut, cukrowni, gorzelni, stoczni a także turbiny elektryczne, które już znalazły zastosowanie w jugosłowiańskim przemyśle energetycznym. (PAP)

Żubr na przedmieściach Rzeszowa

„Niespokojny duch” bieszczadzkiego stada żubrów — potężny samiec „pulpit” — znudził się widocznie pobyt w rezerwacie, wyruszył bowiem na dłuższą wyprawę krajoznawczą... pod Rzeszów, gdy dotychczas docierał najdalej w okolice Przemysła (nie licząc dwu „spacerów” na teren ZSRR).

W czwartek wielu mieszkańców wsi podrzeszowskich (m. in. w Łukawcu i Łące) ze zdziwieniem zobaczyło krążącego koło domostw olbrzymiego żubra. W Łące np. nie poprzestał jedynie na przedelfowaniu przez wieś, ale skoryzystał również z miejscowego pastwiska. „Pulpit” zachowywał się spokojnie, nie reagując zupełnie na otaczające go tłumy ludzi, a nawet na dotknięcia.

Wiadomość o pojawieniu się żubra wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie mieszkańców Rzeszowa, tym większe, iż najwyraźniej zmierzano w kierunku miasta. W południe 9 bm. widziano go już wędrującego po drodze we wsi Trzebownisko tuż pod Rzeszowem. (PAP)

Zdobywca Mont Everestu w Tatrach

W głównej bazie naszego taternictwa — w Morskim Oku w Tatrach, panuje nadal ożywiony ruch. Obok naszych taterników, przebywają tam również alpinści z W. Brytanii, Austrii i NRD. Z ciekawszych wspinaczek, których ostatnio dokonano w tym rejonie, należy wymienić: — Kazałnicę, wschodnią ścianę Mniacha oraz filar szczytu, Mieguszwickiego.

W czwartek przybył do Morskiego Oka słynny zdobywca Mont Everestu, sir John Hunt. Bawi on w Tatrach z grupą młodych alpinistów Anglii. Podzielił on swych podopiecznych na trzy grupy, z których każda dokonuje wspinaczek w innym rejonie Tatr — w Morskim Oku, na Hali Gąsienicowej oraz w Dolinie Kościeliskiej. (PAP)

Tragiczne zdarzenie motocykla z... sarną

Niecodzienny wypadek drogowy wydarzył się na szosie w pobliżu miejscowości Zielona Góra, pow. Wyrzysk. 31-letni Roman Łaskowski, zamieszkały w Bydgoszczy wpadł motocyklem na sarnę, która nagle wyskoczyła z lasu. Motocyklista oraz jego pasażerka Maria Pyska odnieśli bardzo ciężkie obrażenia. Ofiary wypadku przewożone zostały do szpitala powiatowego w Wyrzysku. Stan ich jest bardzo ciężki. Sarna zginęła w wypadku. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja: Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 15 Centrala tel. 611-21 Tęczy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. M-8

Każdemu kto odwiedza Jugosławię, rzucają się w oczy różnice między rozwojem miast i wsi, nawet w lepiej zagospodarowanych rejonach Słowenii, Chorwacji, czy Serbii. W Wojwodinie może te różnice są najmniejsze. Wystarczy jednak wyjechać kilkadziesiąt kilometrów w głąb kraju poza Nowy Sad, aby zobaczyć życie ludzi bez otoczki nowoczesności. Ludzi pracowitych, którzy z uporem i wytrwałością dążą do zmiany warunków bytowania na wsi. Przejawia się to m.in. w żądności o wygląd zagrod i to nie tylko we wsiach, leżących przy ważniejszych szlakach. Sporo z nich o rzędowej, zwartej zabudowie, jakby żywcem wyjętych z krajobrazu Wielkopolski. Domy starannie wyremontowane, wymalowane pastelowymi barwami, sprawiają estetyczne wrażenie, mimo podeszłego niekiedy wieku.

Polityki rolnej wojewódzkich władz wcale nie ułatwia skomplikowany dosyć skład zamieszkałej w tym autonomicznym obwodzie ludności wiejskiej. Wojewódzina stanowi bowiem istny konglomerat narodowościowy: Serbowie żyją obok Słowaków, Węgrów, Chorwatów, Bośniaków, Ukraińców Zakarpaccy i innych nacji. Poziom życia, kultury, nawyków cywilizacyjnych i gospodarczych jest zróżnicowany, nie mówiąc już o odrębności językowej, obyczajowej, prawach i przywilejach poszczególnych narodowości.

W tej sytuacji, gdy nie przychodzą spodziewanych wyników próby podniesienia poziomu życia ludności wiejskiej drogą reformy rolnej (spowodowała w konsekwencji rozdrobnienie ziemi i spadek towarowości rolnictwa), a kolektywizacja także nie w pełni zdaje egzamin (z powodu braku większych maszyn, inwentarza, środków inwestycyjnych, kadr fachowych), trzeba było zmienić kierunek polity-

Usługi Zadrugi

ki rolnej, wybrać inną drogę intensyfikacji produkcji; zaczyna ona dawać konkretne korzyści i rokuje jak najlepsze nadzieje na przyszłość.

Prócz gospodarstw państwowych (kombinatów produkcyjno-przetwórczych), zajmujących ponad jedną trzecią gruntów ornych, a dających miastu 60 procent produkcji towarowej wojewódzkiego rolnictwa, indywidualna wieś została w 80 procentach objęta

niosta się z 330 do 1886, a obszar objęty usługami ziemi z 426 do 6834 ha, co stanowi 76 procent ziemi użytkowanej rolniczo w rejonie jej działalności.

Mój informator — kierownik działu rolnictwa i kooperacji inż. Stanoje Gajdobranski (nota bene — partyzant polski, walczył w okolicach Nowego Sącza) przytaczał rozliczne formy usług z jakich korzystają rolnicy. Przede wszystkim umowy na dostawę płodów rolnych i całkowite zapotrzągnięcie w artykuły potrzebne do produkcji rolnej; nawozy, nasiona kwa-

podniosła się ponad 25 kwintali w 1958 roku do przeszło 35 kwintali pszenicy w 1964 roku.

Oprócz tej tzw. kooperacji prostej, istnieje jeszcze kompleksowa, polegająca na zawarciu umowy wieloletniej, na której podstawie Zadruga jest upoważniona do opracowania planu produkcji polowej i hodowlanej w konkretnym gospodarstwie rolnika, nadzoru fachowego i instruowania (za poradę płaci gospodarz agronomowi 3,1 procent od uzyskanej nadwyżki produkcji z ha) oraz do wykonania wszystkich usług i prac polowych. Odciażony w ten sposób rolnik wraz z rodziną zobowiązany jest do prowadzenia intensywnej hodowli: tuczu świń i bukatów. Zadruga pobuduje mu nawet — kredytowo — chlewnię z automatami do suchego tuczu, jak to uczyniła w gospodarstwie wspomnianego już w poprzedniej korespondencji Marinko Lazicza. Dla każdego gospodarstwa opracowuje się wtedy kompleksowy plan rozwoju produkcji polowej i hodowlanej, taką szczegółową fotografię popartą mapami klasyfikacji gleby, struktury zasiewów, zestawieniami potrzebnych inwestycji i kredytów.

Korespondencja z Jugosławii

wszechstronnie rozwiniętymi formami kooperacji. Zorganizowano spółdzielnie skupowo — zaopatrzeniowo — usługowo — produkcyjne, zwane w skrócie „Zadragami”, na wzór kooperatyw duńskich (spółdzielczość ma w Jugosławii ponad stoletnie tradycje), stanowią jednak ich rozwinięcie w socjalistycznym duchu; coś pośredniego między naszą gminną spółdzielnią a kółkiem rolniczym, spełniające zadania obu tych instytucji.

Jak to wygląda w praktyce? Posługuje się tu przykładem najlepszej w Wojwodinie Ziemloradniczej Zadruży z Somбору. Historia jej rozwoju jest typowa dla drogi tamtejszej wsi.

Powstała w 1948 roku i przez 6 lat zajmowała się wyłącznie sprawami zaopatrzenia wsi w artykuły przemysłowe. Od 1954 roku zaczęła się zainteresowanie dla produkcji, a więc kontrakcja płodów rolnych w sektorze indywidualnym i usługi dla wsi, początkowo tylko w zakresie mechanicznej obróbki ziemi. Z dwóch zakupionych w 1955 roku traktorów ich liczba wzrosła do 85, a na jesieni osiągnęła okragłą setkę.

Kooperacja w pełnym tego słowa znaczeniu rozwinęła się w somborskiej Zadruży dopiero po 1958 roku. Od tego czasu liczba rodzin, korzystających z niej, pod-

likowane, dostawę pasz treściwych itp. Zadruga obowiązuje jest postarą się o potrzebne rolnikom kredyty np. na zakup zarodowej maciory, czy cieliczki, bukatów do chowu. Zabiera też własnymi środkami transportu tuczniaki z zagrody chłopu, placąc gotówką. Podobnie z dostawą zakontraktowanej pszenicy, czy kukurydzy. O ile rolnik zdecyduje się wszystko odstawić z pola natychmiast do Zadruży, to transport ma bezpłatny. Za zakontraktowane produkty jest zagwarantowana minimalna cena, nie niższa od wolnorynkowej, np. w tym roku 6000 dinarów za kwintal pszenicy.

Rolnikom opłaca się korzystać zarówno z usług transportowych (zyskują czas), jak i mechanizatorskich. Większość prac polowych zleca się do wykonania kooperatywie, która kredytyje te usługi aż do zbiorów. Wyliczyliśmy na podstawie kart kalkulacyjnych, prowadzonych w Zadruży dla każdego kooperanta, że w przypadku kosztu usług, obliczonego na 87 000 dinarów i dochodu z morgi, wynoszącego 120 000 dinarów, rolnikowi zostanie w tym roku 33 000 czystego zysku. Dzięki usługom traktorowym i innym zabiegom uprawowym, wydajność z hektara w omawianym rejonie

W 26 rocznicę śmierci

Mariana Buezka



Od najmłodszych lat nosił w sobie wizję Polski sprawiedliwej i socjalistycznej. Nie tylko sam wierzył w tę wizję, ale poirafiał swą wiarą i wolą natchnąć innych do walki o wolność i socjalizm. Z tym przekonaniem jako 18-letni chłopiec zaciągnął się do 1 Brygady Legionów Piłsudskiego; gdy w roku 1918 obejmował w Lublinie komendę nad tworzona wówczas milicja ludowa, tak było podczas niekończącej się goli-goli w wiezieniach sanacji. Aż 16 lat, na 20 lat międzywojennej niepodległości, czyli niemal całe życie dorosłego mężczyzny spędził zamknięty w kagamulach. Niepomny rachunku krzywd, we wrześniu 1939 roku po wyłamaniu klatki rawickiej wzięcia, podażył wraz z grupą towarzyszy na wschód, w kierunku zagrożonej przez wro-

FOR — CAF

ga Warszawy. Padł na jej przedpolach 10 września, prowadząc do natarcia oddział złożony z towarzyszy wieziennych. (fb)

120 filmów fabularnych zapowiada TV

Ponad 120 pełnometrażowych filmów fabularnych obejrza telewizorowie w sezonie jesienno-zimowym — poinformował nas dyr. działu filmowego TV, Witalis Jankowski. Dużym wydarzeniem będą projekcje trzech filmów, w których wielkie kreacje stworzyła Marlena Dietrich: „Niebieskiego Motyla”, „Maroka” i „Pożądania”; w dwóch ostatnich filmach słynna aktorka występuje z niemieckim wybitnym aktorem — Garym Cooperem. W telewizyjnej rewii wielkich gwiazd ekranu zaprezentują się ponadto m. in. Gregory Peck w amerykańskim westernie „Rękołomowiec” Jayne Mansfield w „Dziwnym autobusie” oraz prawdopodobnie Marilyn Monroe w amerykańskim filmie „Niagara”.

Telewizyjne premiery dwóch filmów spolkają się zapewne z dużym uznaniem szczególnie miłośników twórczości wybitnego amerykańskiego pisarza, Johna Steinbecka. To „Grona gniewu” i „Myszy i ludzie”, zrealizowane na podstawie jego

powieści. Z pokazanej porcji filmów fabularnych, które wyświetlane będą w jesienno-zimowe wieczory, na wyróżnienie zasługują bardzo ambitne dzieła, jak np. brzozijskie „Ślubowanie”, duński „Dylemat”, czeskosłowacki dramat obyczajowy „Praski blues”, włoski „Salvatore Giuliano”, amerykański film tzw. szkoły niezależnych pt. „Wróć Afryko”, czy nie wyświetlana dotąd w naszych kinach radziecka komedia obyczajowa „Proszę o książkę zażalenia”.

Polska TV zawarła ostatnio porozumienie z „Sovetsporfilmem” dzięki czemu otrzymać będzie systematycznie standardowe kopie (na wąskiej taśmie) interesujących radzieckich filmów panoramicznych. Już w najbliższym czasie przewidziane są telewizyjne premiery „Żywych i martwych”, „Fusiego kursu”, „Tragedii optymistycznej”, „A jeśli to miłość” oraz „Chodząc po Moskiewie”.

W sezonie jesienno-zimowym filmy fabularne wyświetlane będą we wtorki, so-

boty i niedziele, a w czwartki wyłącznie filmy sensacyjno-kryminalne, na zmianę z „Kobrami”. Wprowadza się też specjalne filmyw programy dla dzieci: dla młodszych „Kino-płys”, które wypełnia animowane krótkometrażówki oraz dla dzieci starszych — „Kino-przygoda”. Natomiast dla dorosłych adresowana jest nowa filmowa audycja pt. „Najciekawsze filmy wprowadzane na ekrany kin”, w której recenzje przeplatane będą najbardziej interesującymi fragmentami omawianych tytułów.

Filmowe serie zagraniczne: „Dr Kildare”, „Święty”, „Bonanza” oraz „Kon, który mówi” będą kontynuowane. Ponadto, do programu jesienno-zimowego wejdą nowe cykle filmowe: „Podwodne przygody” oraz wejerska seria historyczno-przygodowa „Kapitan Tenkesz”. Począwszy od drugiej połowy października wprowadzane będą na połowy października wprowadzane będą na ekran polskie serie telewizyjne filmów fabularnych: „Wojna domowa”, sensacyjny cykl „Kapitan Sowa na tropie” z plejady popularnych aktorów oraz „Dzień ostatni, dzień pierwszy” (lo)

Atomowe apetyty Bonn

Obrazy „Komitetu 18” konferencji rozbrojeniowej w Genewie, po nieprzejściu przez delegację radziecką amerykańskiego „projektu umowy o nierozpowszechnianiu broni atomowej”, znalazły się w impasie. Związek Radziecki, wierny i konsekwentny obrońca pokoju, wykazuje maksimum dobrej woli dla zawarcia umowy o rzeczywiście, a nie pozornym nierozpowszechnianiu broni nuklearnej. Od tego zależy spójność i bezpieczeństwo narodów. Nie mógł jednak pójść na przyjęcie projektu, który pozostawiał zamaskowaną drogę przejścia tej broni w ręce Bundeswehry.

Z napięciem oczekiwano na doniesienia z Genewy — w Bonn. Pomyślne wyniki konferencji genewskiej, budziłyby tam najwyższe zaniepokojenie. Rząd Erharda bowiem uważa, że każde porozumienie Zachodu ze Wschodem, odprężenie w stosunkach między narodowych — oddałaby moment uzbrojenia Bundeswehry w broń atomową a tym samym godzi w cele polityki bońskiej.

Zaniepokojenie Bonn zmniejszyło się co prawda po zapoznaniu się z dokumentem, opracowanym przez delegację USA, Anglii, Kanady i Włoch w konsultacji z innymi członkami NATO. Projekt ten na pierwszy rzut oka przedstawiał się niewinnie. Mówił on, że „państwa nuklearne nie oddadzą pod narodową kontrolę żadnego nieatomowego państwa broni masowego niszczenia”. Ale właśnie słowa „pod narodową kontrolę” maskują niebezpieczeństwo. Wielostronne, a ściślej mówiąc, wielonarodowe siły jądrowe — pozostają furtką dla przekazania Bundeswehrze dostępu do broni atomowej. W wielostronnych siłach, z udziałem zachodnich Niemiec, Bundeswehra zajęła by niechybnie dominującą pozycję.

Bonn do tej roli już się intensywnie przygotowuje. Jak donio-

śla prasa zachodniemiecka, na brytyjskich wyspach Hybrydy, w pobliżu północnozachodniej Szkocji, trwają ćwiczenia Bundeswehry pod kryptonimem „Zorza północna” z raketami amerykańskimi typu „Sergeant” o głowicach na razie z cementu, które mogą być w każdej chwili zamienione na pocisk atomowy. Do połowy września ma być przeszkolonych 800 żołnierzy i oficerów. Zasięg tych rakiet obejmuje takie miasta, jak Rostock, Drezno, Halle, Dessau i Brandenburg... Ale plany uzbrojenia Bundeswehry przewidują także rakietę o zasięgu Warszawy, Królewca, Budapesztu.

Kiedy ćwiczenia na Hybrydach się rozpoczęły, nadeszła z Genewy wiadomość, że delegacja kanadyjska wystąpiła w inicjatywę zbliżenia punktów widzenia Związku Radzieckiego i państw zachodnich w sprawie rozbrojenia.

W Bonn przyjęte tę wiadomość z niezadowolaniem.

„Neue Rheinzeitung” wskazuje, że „w Bonn zapanowała nerwowość”. „Stuttgarter Zeitung” pisze: „Bonn czuje się pominięte”. a „Sueddeutsche Zeitung” zwraca uwagę, że „dotychczas nie było żadnych wątpliwości, iż umowa o nierozpowszechnianiu broni atomowej może zamknąć dostęp do powstania wielostronnych sił jądrowych”.

Naturalnie, trudno przewidzieć, jaki obrót wezmą dalsze rokowania pomiędzy Wschodem i Zachodem, lecz politycy bońscy swą jednoznaczną reakcją na najmniej szą próbę odprężenia międzynarodowego, demaskują się, nie po raz pierwszy, jako zacieci wrogowie normalizacji stosunków między Wschodem i Zachodem.

FRANCISZEK HRYNIEWICZ

Pracownicy poszukiwani

Wielkopolskie Zakłady Mechanizacji Budownictwa ZEM w Poznaniu przyjmują zaraz: INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW MECHANIKÓW z praktyką na stanowiska techniczne w Opalenicy i Wągrowcu. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr. WZMB w Poznaniu, ul. Przemysłowa 39 — w godzinach od 12—14.30. W6530

Samochody

Sprzedam „Wartburga-Standard” 1900 ccm, z radiem i rozsuwanym dachem. Poznań, Hetmańska 39 m. 5, tel. 627-75. 6951g

Sprzedam samochód „Sko-da” 1101 — 16.000 zł. Poznań, ul. Winogrody 56 (Chromownia). 6146g

Nieruchomości

Willa wyłączona, wolne 3 pokoje i kuchnia, komfort, z ogródkiem, korzystnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 6011g.

Sprzedam domek z ogrodem 5.000 m², Luboń 3. Szkolna 1. 5975g

dziś w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muzyk i aktualności; 9.10 Dla kl. VII; 9.30 Mel. rozrywkowe; 9.40 Dla przed-szkółki; 10. Katedra kulturalna; 11. „Wiadomości z placu Alma” felieton; 12.25 Rolniczy kalendarz; 13. Dla kl. I i II; 13.20 Tańca symf.; 13.40 „Swojskie melodie”; 14. „Rok w miasteczku” fragm. pow.; 14.15 Wł. Zelenki: Uwertura koncertowa „W Tatrach”; 14.30 Muzyka rozrywk.; 15.05 Dla szkół średnich słuchowisko dr. J. Wernerowej i dr. J. Zabińskiego pt.: „Drogowskaz z pogwarką”; 15.30 „Rozmaitości muzyczne”; 16.10 Radzieckie zespoły rozrywk. i jazzowe; 17.50 Aud. Ośrodek Bada-nia Opinii Publicznej; 18.05 „Pole — samodzielne życie cienia” pogadanka; 18.20 Konc. dnia; 19.30 Impresje z Festiwalu Jazzowych „Jazz Jamboree”; 20.35 Teatr Młodych „Tren” słuch.; 22. „Najpięk-niejsze Kwarty Mozarta”; 23.35 Notatnik kulturalny; 22.45 Muzyka rozrywk.; 23.15 Muzyka barokowa.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Zespół J. Miliana; 8.35 Aud. Red. Spół.; 8.55 Władzanka walców; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.40 Z życia ZSRZ; 11 Muz. operowa; 13.20 „Na Skalny Podhalu” — „O Wól-towej Marynie” opow.; 13.45 Muzyczny Tydzień Poznań; 14 Z twórczości T. Szeligowskiego; 14.30 Mówi Technika; 14.45 „Blekitna sztafeta”; 15 Muz. symf.; 15.30 Dla dzieci odc. 2 książki pt.: „Wakacje w Zoo”; 17.12 Gra Zespół „The Shadows” — śpiewają: Trio „The Supremes” oraz P. Szczepanik; 17.40 Aud. sportowa pt.: „Szansa na wyrównanie”; 18.45 Klub Entuzjastów Nowoczesności; 19.05 Muzyka i aktualn.; 19.30 Konc. inauguracyjny Wielkiej Ork. Symf. PR pod dyr. W. Stricklanda transmit. z Radio-wego Domu Muzyki im. G. Fitelberga; 22.05 „Dżuma” fragm. pow.; 22.25 Rewia ork. i zespołów tanecznych.

WIADOMOŚCI: 5, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.06, 16, 19, 23.50.

TELEWIZJA: 12.45 Dla kl. I — „Pomagamy sobie sami”; 16.20 „Droga na ocean” o budownictwie okrętowym — reportaż z Kijowa; 17. Wiadomości; 17.05 „Miś z oienka”; 17.20 „Gosze Samochwał” film krótkometrażowy dla dzieci prod. buig.; 17.30 „Pan Półka i spółka” — o książkach dla dzieci; 17.50 „Kubańskie rytmy” — film krótkometrażowy; 18.20 „Nie tylko dla pań”; 18.45 Wielokropek; 19. Wszelchnia TV — „Le Corbusier przestaje budo-wać” program z cyklu „Szlakiem myśli racjonalistycznej”; 19.30 Dziennik i dobronoc; 20. Z kamerą po kraju”; 20.15 II TV Festiwal Teatralny — „Romeo i Julia” — dramat W. Szekspira; 22.15 „Uczeń w kramie maszyn” o szkołach przyzakładowych; 22.40 Dziennik.

Zastrzeżenie prawo do zmian.

Fabryka Galanterii Metalowej Przemysłu Gumowego w Poznaniu, ul. Mylna 26 zatrudni natychmiast: TECHNIKÓW MECHANIKÓW do Działu Gospodarki Narzędziowej i Działu Inwestycji; KSIĘGOWEGO wzgl. KSIĘGOWĄ do Działu Księ-gowości Materialowej.

Pierwszeństwo mają kandydaci mieszkający w Śro-dku Wlkp. wzgl. w powiecie średzkim.

Dla kandydatów spoza Środy przewidziane są mie-szkania. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr. W6435

Antoni Ratajczak

przewodniczący Rady Opiekuńczej nad komite-tami szkolnymi w dzielnicy Grunwald, odznac-zony Srebrnym Krzyżem Zasługi, Odznaką 100-lecia Poczty Polskiej, Odznaką 1000-lecia Państwa Polskiego.

Cześć Jego pamięci!

Dyrekcja Rada Zakładowa Współpracownicy

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm., o godzinie 14.30 na cmentarzu na Górczynie. 7361g

Łózek Mroczkowski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm., o godzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Ju-nikowie.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, CÓRKI, ZIECOWIE, WNUKI

RODZINA

7334g

Pelagia Szperzyńska

z NIEDZIELÓW

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, po mszy św., która zostanie odprawiona o godzinie 10 w ka-plicy cmentarnej w Puszczykowie.

W imieniu strapionej rodziny

KS. CZESŁAW SZPERZYŃSKI

Mosina, Ostrów Wlkp., Puszczykówko. 7290g

Adamina Joanna Żuromska

z domu BARANOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm., o godz. 15 na cmentarzu Bożego Ciała (Dębiec).

W smutku pogrążona

RODZINA

7371g

Maria Jaśniak

z domu DOMAGAŁA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm., o godzinie 11.10 z kaplicy cmentarza na Gór-czynie.

O bolesnej stracie zawiadamia

RODZINA

Poznań, Puszczykowo, Międzyrzecz, Kościan. 7348g

KOLEZANCE

mgr Krystynie Wesołowskiej

z powodu zgonu

MATKI

SERDECZNE WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

składają

Koleżanki i Koledzy

TECHN. POLIGRAFICZNO-KSIĘGARSKIEGO im. J. LELEWELA W POZNANIU 7245g

Stanisław Mróz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm., o godzinie 10.50 na cmentarzu przy ul. Blusz-czowej.

O bolesnej stracie zawiadamiają

CÓRKA, ZIEC I WNUKI

7320g

Antoni Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 11 bm., o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarnej na Gór-czynie.

W głębokim żalu pogrążeni

ZONA, SYN I RODZINA

7311g

Na żelaznym szlaku

Czyn na kolejarskie święto

Wiele sukcesów na swym koncie posiada załoga parowozowni I kl. w Gnieźnie. Drużyna parowozowa na przełomie lat 1964/65 zaoszczędziła 28000 ton węgla, dając tym samym państwu 980 000 zł oszczędności. Miejscowy warsztat naprawczy może poszczycić się skróceniem okresu naprawy rewizyjnej parowozów. Rezultaty te osiągnięto m.in. dzięki Klubowi Techniki i Racjonalizacji, którego członkowie zgłosili w ostatnim czasie 5 pomysłów racjonalizatorskich. Do najbardziej wyróżniających się racjonalizatorów zaliczyć można: Zenona Kozłowskiego, Teofila Kotlińskiego i Jana Kiepińskiego.

O pomyslnym rozwoju współzawodnictwa pracy świadczą zobowiązania, których w roku 1964 zrealizowano na ogólną sumę 1.403 212 zł, ponadto przepracowano 1622 godziny w czynnie społecznym na rzecz miasta.

Do przodujących pracowników zaliczyć można brygadę Romana Augustynowicza, Kazimierza Łapacza, Edmunda Kierzkowskiego, Władysława

Rożka oraz uczniów tutejszej szkoły przyzakładowej. 38 drużyn parowozowych ubiega się o tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej”, a brygady parowozów Ty5-30, Ty5-31 i Ty5-39 za osiągnięte wyniki otrzymały już ten tytuł. Ponadto drużyna parowozowni Ok1-69 i Ty5-6 zostały wyróżnione nagrodami pieniężnymi przez Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych za osiągnięte wyniki w konkursie oszczędności spalania węgla.

Załoga Parowozowni I kl. w Gnieźnie dla uczczenia „Dnia Kolejara” podjęła zobowiązania na sumę 54 528 zł, ponadto mając dobrze społecznie na uwadze zobowiązała się i przepracowała przy akcji żniwnej 2288 godzin, a otrzymane za to pieniądze przeznaczono na Społeczny Fundusz Budowy Szkół.

W czasie od II półrocza 1964 do września br. w Parowozowni gnieźnieńskiej 174 pracowników otrzymało awanse, 319 przysługującą nagrodę pieniężną na sumę 109 800 zł oraz 12 pracowników nadano odznaki „Przodujący Kolejarz”. (Jch)

*

W roku 1959 rozpoczęta została w Ostrowie budowa Kuźni Centralnej. Kosztami około 80 mln zł już w r. 1963 stanął gmach ze szkła i stali, którego produkcja — podstawa części zamiennej do parowozów i wagonów — powinna zaspokoić potrzeby całego polskiego kolejnictwa na tzw. „odkuki”. Zatrudnienie — ok. 800 pracowników. Oni to właśnie uczcili zbliżające się Święto Kolejara 10-tygodniową toną odkuwek, zamykając tym samym jakby I etap na drodze dalszego rozwoju Kuźni.

Z tej okazji odbyła się w Wydziale Produkcji Części Za miennych (Z-8) masówka, na którą — prócz dyrekcji i pracowników ZNTK — przybyli również: sekretarz KP PZPR — Stanisław Gaworski oraz członkowie ZZZK. Po okolicznościowych przemówieniach nastąpiło symboliczne odkucie 10-tygodniowej tony produkcji Kuźni. Owa tona — którą rozgrzana do czerwoności na potężnej suwnicy wydostano spod matrycowego młota — okazał się dużych rozmiarów korbówód. Z kolei dyrektor ZNTK w Ostrowie — inż. Stanisław Mikulski wręczył zespołowi pracującemu przy 1000 kg młocie matrycowym I kowalowi Stanisławowi Adamczakowi oraz Janowi Włodarczykowi i Bogusławowi Kasprzakowi odznaki i dyplomy Brygady Pracy Socjalistycznej. Ponadto Jan Kujawa, przyrodnik, został tytułem Pracownika Pracy Socjalistycznej, a wielu innych pracowników otrzymało nagrody pieniężne.

Załoga ZNTK podjęła dla uczczenia swego Święta szereg cennych zobowiązań i czynów społecznych. Między innymi pracownicy Wydziału Z-8 postanowili do 30 bm. wyprodukować ponad plan 20 ton odkuwek (wartości 250 tys. zł), zawiązać jedną Brygadę Pracy Socjalistycznej w Oddziale Kuźni, zgłosić 12 pomysłów racjonalizatorskich, przepracować w czynnie społecznym przy pracach gospodarczych i porządkowych 1800 godzin itd. Łączna wartość zobowiązań załogi Wydziału Z-8 ZNTK Ostrow wynosi 400 000 złotych. (R. J.)

Inwestycje szkolne w powiecie obornickim

W roku przeprowadzenia reformy szkolnej podstawowym warunkiem jest przygotowanie odpowiedniej bazy lokalowej. Problem ten jest w centrum uwagi obornickiej instancji partyjnej i rad narodowych.

Obecnie buduje się w Kamińsku budynek szkoły o czterech izbach lekcyjnych. Wykonawcą jest MPRB w Obornikach. Przedsiębiorstwo to przystąpiło do budowy z dużym opóźnieniem i tempo budowy budzi obawy, czy do końca roku doprowadzi się ten budynek do stanu surowego.

W czynnie społecznym powstaje piętrowy budynek szkolny w Tarnowie. Ogólny koszt tej inwestycji wyniesie 1 400 000 zł. Powyższe zadanie

Wystawa objazdowa Zwalczamy gruźlicę

W dniach od 6 do 8 bm. gościła w Poznaniu objazdowa wystawa sanitarna pt. „Wspólnym wysiłkiem zwalczamy gruźlicę”. Organizatorami wystawy są: Zarząd Główny PCK i Kolejowa Służba Zdrowia.

Wśród mieszkańców Poznania wystawa, umieszczona w wagonie kolejowym naprzeciw kina „Bałtyk”, cieszyła się dużym zainteresowaniem. Najwięcej zwiedzających rekrutowało się ze szkół średnich oraz ze specjalistycznych szkół zawodowych, np. z Zaświadczonej Szkoły Medycznej. W sumie obejrzało ją ponad 3 tysiące osób.

Ta niewątpliwie pożyteczna akcja kontynuowana jest od kilku lat. W latach poprzednich zajmowano się m. in. sprawami: ochrony wzroku, krwiodawstwa, higieny otoczenia. Ruchoma wystawa odzwierciedla co roku różne miejscowości we wszystkich województwach Polski. W każdej miejscowości przebywa przynajmniej 2 dni. W ramach obecnego rajdu po województwie poznańskim wystawa odwiedzi jeszcze Szamotuły (9-10 bm.), Krzyż (11-13 bm.) i Piłę (18-19 bm.). Na wystawie można nabywać po przystępnych cenach różne broszury z zakresu wiedzy medycznej. (ad)

Polskie drużyny w klubowym Pucharze Europy

Po raz 11 mistrzowie piłkarscy krajów europejskich wystartowali do rozgrywek o klubowy puchar naszego kontynentu. Mistrz Polski, Górnik Zabrze, spotka się w eliminacjach z mistrzem Austrii, ASK Linz. Pierwszy mecz odbędzie się w Austrii 15 bm., a rewanż w Chorzowie 22 bm.

Dotychczas startujący po raz czwarty w pucharze, górnicy największy sukces odnieśli w sezonie 1963/64, kiedy to w eliminacjach pokonali po trzech spotkaniach, wiedeńską Austrię. W 1/8 finału odpadli jednak po pojedynkach z praską Duklą, wygrywając pierwszy mecz 2:0 i ponosząc porażkę w meczu rewanżowym — 1:4. W eliminacjach ostatniego, 10 pucharu, Górnik wyeliminowany został dopiero w drodze losowania. Po porażce 1:4 — wygrał u siebie 3:0. Trzecie spotkanie zakończyło się wynikiem bezbramkowym.

Zespół Górnika Zabrze debiutował w pucharze w 1961/62 r. Wówczas jego przeciwnikiem był słynny londyński Tottenham. W emocjonującym meczu na stadionie słaskim w Chorzowie, w obecności 100 tys. widzów, zabrzanie wygrali 4:2. Niestety, mecz rewanżowy zakończył się ich wysoką porażką.

Poza Górnikiem Zabrze, w klubowym Pucharze Europy uczestniczyli jeszcze: Gwardia i Legia Warszawa oraz Polonia By-

tom — po 2 razy i ŁKS Łódź — raz.

Z tych drużyn tylko Polonia Bytom w 1963 r. udało się zakwalifikować do drugiej rundy. Pokonała ona w eliminacjach mistrza Grecji, Panathinaikos Ateny — 2:1 i 4:1, a następnie w 1/8 finału przegrała z turecką drużyną Galatasaray Istanbul — 1:4. Mimo zwycięstwa 1:0 w meczu rewanżowym, odpadła z dalszych rozgrywek.

Tegoroczne rozgrywki pucharowe są już w pełnym toku. Piłkarze mistrza Węgier, Ferencvárosa Budapeszt, zakwalifikowali się do 1/8 finału klubowego Pucharu Europy, gromiąc w rewanżowym meczu mistrza Islandii — Keflavik — 9:1 (6:1). — Pierwszy mecz Węgrzy wygrali 4:1.

Mistrz Albanii, 17 Nendori Tirana zremisował w pierwszym eliminacyjnym meczu klubowego Pucharu Europy ze szkockim zespołem Kilmarnock — 0:0.

Sensacją eliminacji klubowego Pucharu Europy była porażka Realu Madryt w pierwszym eliminacyjnym meczu z mistrzem Holandii, Feyenoord Rotterdam — 1:2.

W innym meczu eliminacyjnym o to trofeum, rozegranym w Istanbulu, tamtejszy zespół Fenerbahce, zremisował z mistrzem Belgii, Anderlechtem Bruksela — 0:0.

Belgijski zespół Standard Liege pokonał w eliminacyjnym meczu Pucharu, walijską drużynę — Cardiff City, na jej boisku — 2:1 (0:1).

Doda zremisował

W dziewiątej rundzie międzynarodowego turnieju szachowego o Memorial Capablanca, wice-mistrz Polski, Doda, zremisował z Kubańczykiem, Perezem.

Po 9 rundach, na czele turnieju znajdują się: Ivkov, Fischer i Smyslov — po 7 pkt., przed Hellerem — 6,5 pkt., Doda, który zdobył 3,5 pkt., zajmuje wspólnie z Lehmannem (NRF) i Pietzschem (NRD) miejsce 15-17. (PAP)

O Puchar Polski

LECH II — WARTA 1:3 (0:0)

O pierwszej, bezbramkowej polowie tego meczu piłkarskiego — można powiedzieć tylko jedno słowo: cyrk. Cztery, niewykorzystane przez lechitów „100%” procentowe okazje i magajstwo napastników Warty, po prostu rozśmieszało widzów na Dębiecu.

Coś za to poczęło się dziać po przerwie. Warta przycisnęła, a po zdobyciu drugiej bramki, widoczne było, że zwycięstwa wydrzeć sobie nie pozwoli.

A w sumie tylko za drugą połowę należy się jej zwycięstwo, bowiem agresywniejszy w wystąpieniach, w przekroju całego meczu, był niewątpliwie Lech. (n)

POLONIA (L.) — OLIMPIA (P.)

1:4 (0:2)

Spotkanie stało na dobrym poziomie i prowadzone było w równym tempie. Poznaniacy grali lepszym wyszkoleniem technicznym i taktycznym. — Przez cały okres gra była wyrównana: nieustępliwa, chwilami ostra, w wyniku czego, na skutek odniesionych kontuzji, opuścili boisko Krukpa z Polonii i Jędrzejak z Olimpii.

Przy stanie 2:0 Lewandowski z Polonii zdobył bramkę, której użądla, p. Hirsch z Poznania nie uznał.

Bramki dla Olimpii uzyskali: Lisjak — 2, oraz Jędrzejak i Komasa — po 1. Honorowy punkt dla gospodarzy uzyskał Lewandowski z rzutu karnego. (r)

60-lecie pożycia małżeńskiego

Walentyna i Tomasz Słomińscy ze Sremu obchodzą 16. bm. 60-letni jubileusz pożycia małżeńskiego. Jubiliaci wychowali 5 dzieci, doczekali się 10 wnuków i 3 prawnuków. Małżonkowie cieszą się dobrym zdrowiem. Tomasz Słomiński, mimo podeszłego wieku, pracuje jeszcze na pół etatu w Ochronie Obiektów w charakterze strażnika. Pracuje on zawodowo od 15 roku życia — w sumie 65 lat. W młodości był robotnikiem folwarcznym, potem udał się do miasta. Pracował w firmie zbożowej, a później — w PKP, jako robotnik.

Małżonkowie Słomińscy urodzili się w jednym roku, 1885, a więc leżą obaj po 80 lat życia.

Jubilatom życzymy długich jeszcze lat pogodnego życia. (su)



ROZBUDOWA SZPITALA

OSTRZESZÓW. Wojewódzki Komitet Odbudowy Kraju i Stolicy przydzielił dotację na rozbudowę Szpitala Powiatowego w Ostreszowie w wysokości 4 mln. zł. Po wielu staraniach, prace przy rozbudowie szpitala ruszyły. Obecnie prowadzi się wykopy pod fundamenty. Rozbudowa szpitala kosztować będzie ponad 7 mln. zł. Pozwoli to na uruchomienie dalszych gabinetów specjalistycznych, na zwiększenie liczby łóżek dla chorych o 40. Prace zostaną zakończone w roku 1966. (hp)

NAGRODY DLA DZIAŁKOWCÓW

BOJANOWO. Działkowcy z pięciu ogrodów zebrali się na wspólnym zebraniu, na którym okolicznościowy referat wygłosił wiceprzewodniczący Wojewódzkiego Zarządu POD — St. Gintrowski. Wzorowym użytkownikiem i aktywistą wręczono nagrody i dyplomy, a 20 działkowców otrzymało odznaki POD. Zorganizowano wystawę tegorocznego dorobku działkowców. Po południu odbył się festyn. (wt)

Odpowiadamy

L. K. z Poznańskiego. Wyjaśniamy, że dodatek Panu nie przysługuje. (191)

M. U., Wytomyśl, pow. Nowy Tomyśl. Radzimy dać ogłoszenie, ale czy będą nabywcy fortepianu — nie wiemy. (194)

Jan Maciejewski, Miłostaw. W sprawie kupna magla elektrycznego zwrócić się do Centrali Technicznej — Krakowskie Biuro Sprzedaży, Kraków, ul. Szewska nr 9. (1971)

Emilia Koher, Lwówek. W sprawie zepsutego radia najlepiej zgłosić się do Zakładu Usług Radiotechnicznych i Telewizyjnych w Grodzisku lub Wolsztynie. (1972)

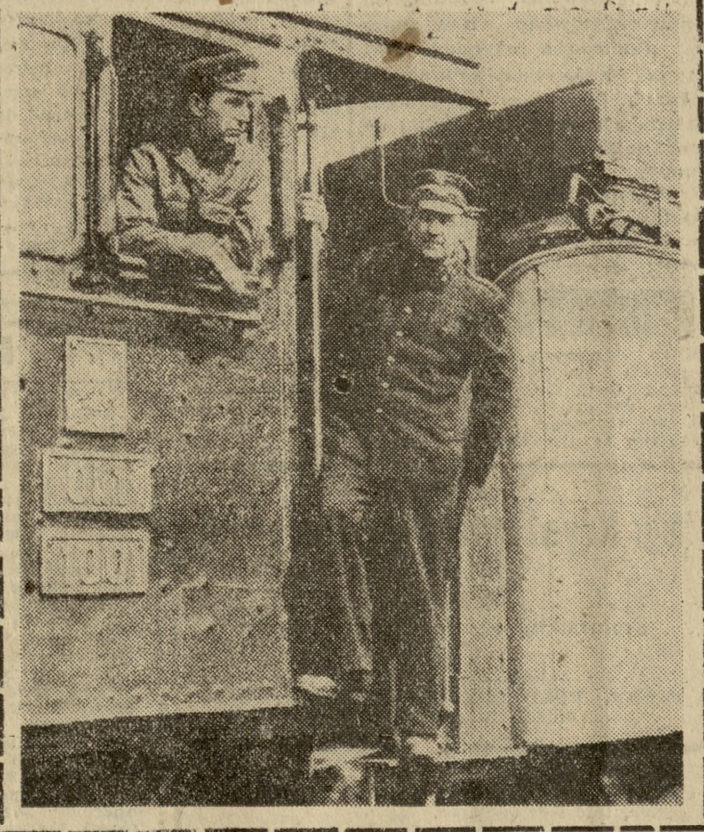
Adam K. z Ostrowskiego. Piorunochronny zakład Spółdzielni Robotników Elektrycznych i Budowlanych, Poznań, ul. Ratajecka 20. (1972)

Jan Mikolajczyk z P. Na Śląsku — Technikum Przemysłu Spożywczego (piekarnictwo) znajduje się w Zabrzcu, ul. Klonowa 2. (1972)

Zmarła Kaliszanka. Kolorowe zasłony i firanki należy przed praniem moczyć w zimnej wodzie z dodatkiem soli. W ten sposób łatwo zjeździe brud, a materiał nie zafarbuje w czasie prania. (1973)

Na zdjęciu: jedna z drużyn parowozowych parowozowni I kl. w Gnieźnie. Od lewej maszynista: Leon Piosek i pomocnik Gabriel Orlikowski.

Fot. — Janusz Chłosta



WRZESIEŃ 10 piątek

Mikołaja, Pulcherii

Święta: 5.15-18.24

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Niech no tylko zakwitną jabłonie”; NOWY — g. 19 „Kto się boi Virginii Woolf”; OPERA — g. 19 „Cyganeria”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 16.30 „Słowik”;

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ: „Ballada o człowieku śmiechu”; GOSTYN: „Szelmowata Skapena”; OSTROW: „Anioł na dworcu”;

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika — niezwykłe; Noteć: „Obrońca z urzędu”; CZARNKÓW: „W 80 dni dookoła świata”; GNIEZNO — Lech: „Uroczą gospodyni”; POLONIA: „Denuncjacja”; GOSTYN: „Beata”; JAROCIN — Echo: „Kasiarz”; Crysta: „Złodziej w hotelu”; Trzy światy Guliwera”; KALISZ — Kosmos: „Ścisłe tajne”; Oaza: „Szeherazada”; Stylowe: „Romans z nieznajomym”; Sylrena: „Spijaca królowa”; Casino de Paris”; KĘPNO: „Przezwany lot”; KOŁO: „Barwy walki”; KŁODAWA: „Ptaki”; KONIN — Górnik: „Wyspa złoczyńców”; Energetyk: „Pingwin”; KOŚCIAN: „Dziennik panny służącej”; KROTOSZYN: „M. — morderca”; LESZNO: „Zakochani są

między nami”; MIĘDZYCHOD: „Agnieszka 46” i „Jutro na orbitę”; NOWY TOMYŚL: „Mój drugi ożenek”; OBORNICKI: „Pierwszy dzień wolności”; OSTRESZÓW: „Barwy walki”; OSTROW — Roma: „System”; Słoneczko: „Helena Trojańska”; PILA — Iskra: „Lemoniadowy Joe”; Korale: „Trzy kroki po ziemi”; PLESZEW: „Skarb w srebrnym jeziorze”; RAWICZ: „Ptaki”; ŚLUPCA: „Owcy pęd”; ŚREM: „Królowa Krystyna”; Pan i astrolog”; ŚRODA: „Krzyk strachu”; SZAMOTUŁY: „Walkower”; TRZCIANKA: „Skarb w srebrnym jeziorze”; TUREK: „The Beatles”; WAGROWIEC: „Kasiarz”; WOLSZTYN: „Olbrzym”; WRZESNIA: „Obok prawdy”;

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12-21 „Wystawa światowa New York 1965”;

MUZEJA

ARCHEOLOGICZNE (Mielżyńskiego 27/29) — g. 13-19.

BRONŃ (St. Rynek) — g. 10-15; HISTORIA M. POZNANIA (St. Rynek) — g. 9-15;

INSTRUMENTOWY MUZYCZNYCH (Stary Rynek 45) — godz. 9-15.

KULTURY I SZTUKI LUDOWEJ — godz. 10-15.

MILITARIUM (Cytadela) — g. 12-16;

NARODOWE — Al. Marcinkowskiego 9 — g. 9-15.

RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10-15.

WYSTAWY

SALON PTF (Paderewskiego) — „Warszawa w moim obiektywie” — g. 10-19.

DZURY

PANSTW. SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — interna, chirurgia, okulistyka (Garbary 17, telefon nr 510-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na moście Poznania; wypadki uliczerne i w miejscach publi. tel. 99; nagłe zachorowania w domu tel.: 544-44, 544-45, porady lekarzkie — telefon nr 637-35.

WOJEW. STACJA PR. — ul. Kościuszki nr 103; telefon 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba); DZUR NOCNY: Główna 53 i Staroleśka 79.